

W Kraju Sacha pamięta się o Polakach – zesłańcach

Współczesna Jakucja zajmuje dziesięciokrotnie większe terytorium niż Polska. Na tym terenie mieszka zaledwie milion ludzi. Jakucja jest rejonem wyjątkowego zimna. Ciepło jest jedynie przez 3 miesiące w roku. Jakucja to jedno z nielicznych miejsc, gdzie można kupić termometr ze skalą poniżej 72°C. W tak odległym miejscu trwa pamięć o Polakach, którzy zostali zesłani do Kraju Sacha w XIX wieku. Jakuci ze szczególną życzliwością wspominają Wacława Sieroszewskiego, Edwarda Piekarskiego, Sergiusza Jastrzębskiego czy Mikołaja Witaszewskiego. Podczas spotkania w Muzeum Pamięci Sybiru (24 sierpnia 2019r.) goście z Jakucji - dr Jekatierina Romanowa, dr hab. Lena Stepanowa - jakucy historycy i antropolodzy oraz Paulina Kopestyńska - malarka i portrecistka - Jakutka od 30 lat mieszkająca w Polsce opowiadali, jak wielki wpływ na historię Jakucji wywarli Polacy. Jakuci zawdzięczają im świadomość swojego dziedzictwa kulturowego, rozwój języka jakuckiego oraz inspirację dla działań inteligencji jakuckiej.



Monograficzne dzieło Sieroszewskiego – „Jakuty” t.1 (ukazało się w 1900 roku w Warszawie pod tytułem „12 lat w kraju Jakutów”) traktowane jest przez mieszkańców Kraju Sacha jako dzieło narodowe, Sergiusz Jastrzębski napisał podręcznik do nauki gramatyki języka jakuckiego, Mikołaj Witaszewski pozostawił po sobie prace dotyczące prawnej strony życia badanych ludów, zaś Edward Piekarski jest autorem słownika języka jakuckiego, który uchodzi dziś za swoistą encyklopedię kultury Jakutów. Naukowcy z Jakucji szczególną estymą darzą polskich badaczy. Realizują w Polsce i Jakucji projekt poświęcony spuściźnie Edwarda Piekarskiego. Pragną doprowadzić do postawienia badaczowi pomnika w Muzeum Miejskim w Żorach. Stanie obok innych zasłużonych badaczy Syberii – zesłańców: Wacława Sieroszewskiego i Bronisława Piłsudskiego.

Edward Piekarski zesłany został do Jakucji w 1881 r. Przebywał tam 24 lata, zajmując się głównie badaniami języka Jakutów i Tunguzów. Po skończeniu katorgi w 1895 roku postanowił zostać w Kraju Sacha. Zaczął pracę nad językiem autochtonów. Najpierw opracował dla własnych potrzeb dwa niewielkie słowniczki: jakucko-rosyjski i rosyjsko-jakucki. Później skoncentrował się na dziele życia – słowniku języka jakuckiego. W pracy nad słownikiem zaangażował miejscowych wykształconych Jakutów, dając tym samym impuls do zbudowania grupy inteligencji jakuckiej. Lenę Stepanową i Jekatierinę Romanową zainteresował zwłaszcza ten aspekt działalności Piekarskiego. Projekt badawczy, które antropolożki realizują, ma badać wpływ Piekarskiego na narodziny jakuckiej inteligencji. To, z punktu widzenia współczesnych Jakutów, niezwykle ważna kwestia – w dużej mierze zadecydowała bowiem o odrodzeniu jakuckiej tożsamości.



Wkład Edwarda Piekarskiego w światową jakutologię jest nieprzeceniony. Jako autor ponad stu prac dotyczących kultury jakuckiej i tunguskiej, w tym "Wypisów z narodowej literatury Jakutów" oraz słownika języka jakuckiego (opublikował 13 tomów), który uchodzi za swoistą encyklopedię kultury Jakutów (hasła w słowniku mają charakter informacyjno-opisowy, zawierają wiele treści o charakterze etnograficznym) a także uczestnik wielu wypraw geograficznych po Syberii, zdobył fundamentalną wiedzę o zwyczajach, religijności i folklorze jakuckim. Wielką zasługą Piekarskiego jest zebranie i wydanie dzieł jakuckiej ustnej twórczości ludowej. „Wypisy z narodowej literatury Jakutów” zawierają zapisy mówionej twórczości ludowej, a wśród nich teksty oлонho spisane przez Piekarskiego albo pod jego kierownictwem przez piśmiennych Jakutów. Piekarski uważał, że „Język narodu to wyrażenie całego jego życia, to muzeum, w którym zebrano wszystkie skarby jego kultury i intelektu”. Jakucja pamięta dziś o swoim badaczu – w Jakucku znajduje się pomnik oraz ulica Edwarda Piekarskiego, szkoła w Debdirge, gdzie był zesłany Piekarski, od roku 1927 nosi jego imię. Grób Edwarda Piekarskiego znajduje się w Sankt Petersburgu. W roku 2019 minęło 85 lat od jego śmierci.

Pamięć o Polakach – zesłańcach skutkuje dziś ogromną życzliwością Jakutów dla naszego narodu. Warto się o tym przekonać i odwiedzić tę krainę wiecznej zmarzliny, do czego zachęcały bohaterki naszego spotkania.

Losy zesłańców - polskich badaczy Syberii oraz ich działalność naukowa będą tematem wystawy „ Z zesłania na

wyzyny nauki. Polscy badacze Syberii”, towarzyszącej XIX Międzynarodowemu Marszowi Pamięci Sybiru, zaprezentowanej w dniach 5-12 września 2019 roku przy kościele pw. Ducha Św. w Białymstoku.

Anna Kietlińska

Kierownik Działu Edukacji i Promocji MPS

Zdjęcia: Władysław Tokarski



